

Protokół Nr XXXIX/13
z XXXIX sesji Rady Miasta Piły odbytej w dniu 26 listopada 2013 roku
w sali Młodzieżowego Domu Kultury w Pile ul. Okrzei 9
(czas trwania od godz.12 - 16)

Obrady XXXIX sesji Rady Miasta Piły otworzył **Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela** stwierdzając quorum – obecnych 22 radnych, nieobecny radny Lucjan Szutkowski - lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powitał przybyłych gości – lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Do porządku obrad uwag nie wniesiono.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XXXVIII a XXXIX sesją Rady Miasta Piły – **druk nr 681.**
3. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – **druk nr 693.**
4. Projekt uchwały w sprawie Programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na 2014 rok – **druk nr 678.**
5. Projekt uchwały w sprawie przejęcia na własność Gminy Piła pojazdów z dróg publicznych na terenie Miasta Piły – **druk nr 679.**
6. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Różyckiego i Maksymiliana Kolbe – **druk nr 682.**
7. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Wojska Polskiego i ul. Salezjańskiej – **druk nr 683.**
8. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Jana Styki - działki nr ewid. 60/17 i 60/18 – **druk nr 684.**
9. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody – **druk nr 685.**
10. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Feliksa Nowowiejskiego w Pile – **druk nr 686.**

11. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Śniadeckich w Pile – **druk nr 687.**
12. Projekt uchwały w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Ludowej w Pile na rzecz najemcy – **druk nr 688.**
13. Projekt uchwały w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Kaczorskiej w Pile na rzecz najemcy – **druk nr 689.**
14. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Moniuszki 7 w Pile na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego – **druk nr 694.**
15. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXVII/369/12 Rady Miasta Piły z dnia 18 grudnia 2012 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Pile – **druk nr 690.**
16. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów Spółki Miejska Energetyka Ciepła Sp. z o. o. w Pile – **druk nr 691, 699.**
17. Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Piły do podjęcia działań zmierzających do budowy, utrzymania i eksploatacji Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych – **druk nr 692.**
18. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2013-2022 – **druk nr 695.**
19. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Piły na 2013 rok – **druk nr 696.**
20. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – **druk nr 680.**
21. Wolne głosy, wnioski i informacje.
22. Zamknięcie obrad.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak przedstawił Informację w sprawie protokołu z XXXVIII sesji Rady Miasta Piły – informacja stanowi załącznik do protokołu.

Za przyjęciem protokołu z XXXVIII sesji Rady Miasta Piły głosowało 18 radnych, 1 radny był przeciwny, protokół został przyjęty większością głosów, bez odczytania.

Ad 2.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XXXVIII a XXXIX sesją Rady Miasta Piły została przyjęta bez uwag – druk nr 681.

Ad 3.

W sprawie Sprawozdanie Prezydenta Miasta Pily z prac Prezydenta Miasta Pily w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Pily głos zabrali radni prosząc o dodatkowe informacje w następujących punktach sprawozdania (druk nr 693) - Marian Barełkowski – pkt 28 i 32, Wiesława Sztaba – 91, Maria Kubica -47, Janusz Kubiak – 75, Krzysztof Muchewicz – 59, 60, 62, 66, Mieczysław Karpiński – 51.

Informacji udzielił **Prezydent Miasta Piotr Głowski** m. in. stwierdzając:

- grób na cmentarzu znajduje się w części centralnej, niedaleko stawianego Domu Przedpogrzebowego, pogrzeb pierwszych Pilan miał miejsce już wcześniej, w trumnie znalazły się szczątki, znalezione na 11 Listopada podczas prowadzonych prac, dzisiaj ten zapis to zagospodarowanie tego miejsca i postawienie kamienia pamiątkowego,
- z panem Rektorem UAM rozmawialiśmy przede wszystkim na temat perspektywy dojścia do poziomu drugiego stopnia, czyli uzyskiwania tutaj magisterium, ustaleniu daty, wydaje się, że w tej chwili jesteśmy na dobrej drodze, pan Rektor, podczas inauguracji roku akademickiego, powiedział o tym głośno przyrzekając, że najbliższy czas to również magisterium w Pile, wiąże się to również z projektem, którym chcemy wspomóc uczelnię, tj. mieszkania dla wyższej kadry naukowej i to jest brak, który musi zostać uzupełniony z zewnątrz, my nie mamy własnych zasobów, jako miasto, musimy zaimportować pewną ilość osób z odpowiednim wykształceniem, żeby spełnić to minimum, które jest potrzebne do prowadzenia studiów drugiego stopnia, rozmawialiśmy o innych sprawach jak komunikacja miejska, współpraca z miastem, prowadzenie przedsięwzięć wspólnych, które będą rozszerzeniem oferty,
- Festiwal Światła w Holandii to jedno z najważniejszych wydarzeń w tej branży, towarzyszą temu spotkania, było przygotowane spotkanie z organizatorami tego Festiwalu, będą nam służyć pomocą przy przygotowaniu podobnej edycji w Polsce, rozmawiamy również z Urzędem Marszałkowskim, Marszałek jest zainteresowany współpracą, prawdopodobnie w przyszłym roku Światowe Dni Innowacji będą miały miejsce w Pile, elementem będzie ta część związana z światłem, jest taka światowa organizacja miast, w których albo są organizowane festiwale, albo są związane ze światłem, chcemy do nich dołączyć,
- Arriva, pan Prezes przyjechał, na moje zaproszenie, by porozmawiać o dwóch tematach,

bieżący związany z połączeniem Bydgoszcz – Piła, było zagrożenie, że w połowie drogi mieszkańcy będą musieli się przesiadać, bo pociągi Arrivy dojadą do granicy Województwa Kujawsko - Pomorskiego, bo takie zamówienie złożył marszałek tamtego województwa, a dalej będą jechać pociągami regionalnymi, udało się i połączenie będzie realizowane na całej trasie, przemiennie przez dwóch przewoźników, trwa również proces podziału przewozów regionalnych tak, że coraz więcej będzie tego, co jest regionalne i w zasięgu jednego marszałka, wykorzystałem ten moment, żeby pokazać nasz zasób, związany z byłym ZNTK w zakresie obsługi taboru kolejowego i mam zapewnienie, że w przypadku, kiedy Arriva będzie mogła prowadzić działalność na naszym terenie, jest to dobre miejsce i na pewno będą brać to pod uwagę, jeśli chodzi o prowadzenie, nie tylko tej bieżącej konserwacji, ale być może jakieś większe centrum,

- były to specjalistyczne pojemniki w aptekach, zostały wypożyczone operatorowi, który obsługuje wywóz śmieci komunalnych, czyli Spółce Altvater,
- nieruchomości w końcu zaczęły się sprzedawać, a nie że mamy zastój, w tej chwili mamy dużą podaż, wykonanie, które będzie w tym roku w zakresie sprzedaży nieruchomości, będzie jednym z lepszych w ostatnich czasach, co do zmiany cen, nieruchomości są wyceniane często kosmicznie, my wybieramy rzeczoznawcę, który dokonuje wyceny, opierając się nieraz na wskaźnikach, które były chyba sprzed kryzysu, kiedy ceny szybowaly sobie dowolnie, dzisiaj w wielu wypadkach wymagają urealnienia i w przypadku nieruchomości, w których obniżamy ceny, bardzo często druga, czy trzecia obniżka powoduje, że ta cena, w końcu, jest realną ceną, działamy w bardzo ograniczonym zakresie negocjacyjnym, tyle ile rzeczoznawca napisze w wycenie, tyle wystawiamy w pierwszym przetargu mając pełną świadomość, że na rynku, prywatnie, ktoś może kupić dużo taniej i od nas prawdopodobnie nie kupi,
- co do Międzynarodowych Targów Hanseboot w Hamburgu, chcemy w przyszłym roku dokonać zakupu jednostki pływającej, która będzie funkcjonowała na rzece i obsługiwała istniejące już przystanie.

Ad 4.

Projekt uchwały w sprawie Programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia

2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na 2014 rok omówiła Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich Teresa Jakubowska – druk nr 678.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Włodzimierz Bystrzycki poinformował o szczegółowym omówieniu ww projektu uchwały na posiedzeniu Komisji, która wyraziła opinię jednogłośnie pozytywną.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/501/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 5.

Projekt uchwały w sprawie przejęcia na własność Gminy Piła pojazdów z dróg publicznych na terenie Miasta Piły przedstawił Dyrektor Wydziału Administracyjnego Zdzisław Cebula – druk nr 679.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński poinformował o wyrażeniu przez Komisję jednogłośnie pozytywnej opinii o powyższym projekcie uchwały.

Radny Paweł Dahlke zapytał o konsekwencje prawne w przypadku nie podjęcia uchwały, stwierdził, że podjęcie uchwały wiąże się z określonymi kosztami, które ponosi gmina.

Radny Jacek Bogusławski poinformował, że koszt usunięcia jednego samochodu to kwota 6,5 tys.

Dyrektor Wydziału Administracyjnego Zdzisław Cebula stwierdził, że obowiązkiem gminy jest usuwanie pojazdów, które stwarzają niebezpieczeństwo.

Radny Leszek Łado powiedział, że może wskazać 3 samochody, które stoją nieużywane od wielu lat, zapytał, czy Straż Miejska nie może rozmawiać z ich właścicielami, by takich kosztów uniknąć.

Dyrektor Wydziału Administracyjnego Zdzisław Cebula powiedział, że takie rozmowy były prowadzone, ale właściciel w ustawowym terminie nie odebrał pojazdu.

Radca Prawny Bożena Krutulska-Góral powiedziała, że jeżeli jest to zadanie obowiązkowe gminy, wynikające z przepisu, to w ustawie o samorządzie gminnym jest taki zapis „w razie powtarzającego się naruszenia przez radę gminy konstytucji lub ustaw”, a więc nierealizowanie, „sejm na wniosek prezesa rady ministrów może, w drodze uchwały, rozwiązać radę gminy”.

Radny Paweł Dahlke przypomniał, że były już takie przykłady, że niektóre przepisy okazywały się niekonstytucyjne i po zaskarzeniu ich do Trybunału okazywało się, że trzeba je zmieniać. Zapytał, czy w ustawie, która gminę obliguje, są zapisane sankcje za brak realizacji.

Prezydent Miasta Piotr Głowski stwierdził, że nie ma znaczenia jakiego trybu i sposobu ustawa dotyczy, czy porządku w gminie, czy innych zadań zleconych gminie, musi być realizowana. Przypomniał, że podejmowane są próby znalezienia właścicieli i obciążenia ich skutkami.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński stwierdził, że gmina jest zobowiązana do przetrzymywania takiego wraku na składowisku, na parkingu płatnym, przez długi czas i to jest element, który wywołuje sprzeciw.

Prezydent Miasta Piotr Głowski powiedział, że gmina wystąpi do Rady Powiatu o zmianę stawek, bo sam czas przechowywania nie jest problemem, problemem jest stawka, która jest za wysoka dla samorządów, które wykonują zadania związane czy to z bezpieczeństwem ruchu drogowego, czy z utrzymaniem porządku i czystości na terenie miasta.

Dyrektor Wydziału Administracyjnego Zdzisław Cebula powiedział, że nie zawsze jest tak, że gmina nie uzyskuje jakiś pieniędzy, w poprzednich przypadkach pojazdy zostały tak sprzedane, że koszty się pokryły, jak będzie w tym przypadku jeszcze nie wiadomo.

Radca Prawny Iwona Królak wyjaśniła, że niepodjęcie tej uchwały nie będzie miało takiego skutku, że ten pojazd nie przejdzie na własność gminy ponieważ on przechodzi na własność gminy z mocy prawa, po upływie okresu określonego w ustawie, przepisy wykonawcze wprowadziły obowiązek podjęcia uchwały.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że bezspornym jest to, że ustawodawca po raz kolejny zobowiązał gminy do realizowania czegoś, co niekoniecznie musiałyby realizować, z tego typu przypadkami gmina ma do czynienia od paru lat i nie ma innego wyjścia jak przyjąć tę uchwałę.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/502/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 6.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Różyckiego i Maksymiliana Kolbe, wraz z autopoprawką, omówiła Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Iwona Wojtecka – druk nr 682.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński stwierdził, że Komisja analizowała ten projekt uchwały, zwracała uwagę na to, że projekt był już procedowany, ale trzeba go uzupełniać, Komisja projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie, większością głosów.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński zwrócił uwagę na rejon, który jest oznaczony w rysunku planu jako MN5, stwierdził, że jest to teren na gruntach nienośnych, podmokłych, w tekście planu jest zapisany obowiązek pewnych badań, ale trzeba też przestrzec potencjalnych inwestorów, że tego typu tereny są na gruntach kiepskich i wymagają dodatkowych przedsięwzięć związanych z kosztem inwestycji.

Za przyjęciem Załącznika Nr 4 w sprawie Rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Różyckiego i O. Maksymiliana Kolbe Rada opowiedziała się jednogłośnie.

Załącznik Nr 3 dotyczący Rozstrzygnięcia o sposobie realizacji, zapisanych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Różyckiego i O. Maksymiliana Kolbe, inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania przyjęty został jednogłośnie.

Załącznik Nr 2dotyczący Rozstrzygnięcia w sprawie stwierdzenia zgodności miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Różyckiego i O. Maksymiliana Kolbe z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piły został przyjęty jednogłośnie.

Uchwała, wraz z autopoprawką, została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/503/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 7.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Wojska Polskiego i ul. Salezjańskiej przedstawiła Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Iwona Wojtecka – druk nr 683.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński poinformował o wyrażeniu przez Komisję pozytywnej opinii o powyższym projekcie uchwały, większością głosów.

Załącznik Nr 4 w sprawie Rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Wojska Polskiego i ul. Salezjańskiej przyjęty został jednogłośnie.

Załącznik Nr 3 dotyczący Rozstrzygnięcia o sposobie realizacji, zapisanych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Wojska Polskiego i ul. Salezjańskiej, inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania został przyjęty jednogłośnie.

Załącznik Nr 2dotyczący Rozstrzygnięcia w sprawie stwierdzenia, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta piły w rejonie Al. Wojska Polskiego i ul. Salezjańskiej, nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piły przyjęty został jednogłośnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu, uchwała została podjęta większością głosów – uchwała Nr XXXIX/503/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 8.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Jana Styki - działki nr ewid. 60/17 i 60/18 omówiła Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Iwona Wojtecka – druk nr 684.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński poinformował o wyrażeniu przez Komisję jednogłośnie pozytywnej opinii o powyższym projekcie uchwały.

Załącznik Nr 4 w sprawie Rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Jana Styki – działki nr ewid. 60/17 i 60/18 został przyjęty jednogłośnie.

Załącznik Nr 3 dotyczący Rozstrzygnięcia o sposobie realizacji, zapisanych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Jana Styki – działki nr ewid. 60/17 i 60/18, inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania został przyjęty jednogłośnie.

Za przyjęciem Załącznika Nr 2 dotyczącego Rozstrzygnięcia w sprawie stwierdzenia, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Jana Styki – działka nr ewid. 60/17 i 60/18, nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piły głosowało 19 radnych, 1 radny był przeciwny, Załącznik został przyjęty większością głosów.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/505/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 9.

Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody przedstawiła Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Lidia Plewa – druk nr 685.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej Mieczysław Karpiński stwierdził, że ww projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, 1 radny był przeciwny, uchwała została podjęta większością głosów.

Radna Wiesława Sztaba zgłosiła wniosek o reasumpcję głosowania.

Za powyższym wnioskiem Rada opowiedziała się jednogłośnie.

Uchwała w sprawie ustanowienia pomników przyrody została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/506/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 10.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Feliksa Nowowiejskiego w Pile omówiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Julita Mudyna – druk nr 686.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński stwierdził, że powyższy projekt uchwały został zaopiniowany przez Komisję jednogłośnie pozytywnie.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/507/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 11.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Śniadeckich w Pile przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Julita Mudyna – druk nr 687.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński stwierdził, że powyższy projekt uchwały został zaopiniowany przez Komisję jednogłośnie pozytywnie.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/508/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 12.

Projekt uchwały w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Ludowej w Pile na rzecz najemcy omówiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Julita Mudyna – druk nr 688.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński poinformował o wyrażeniu przez Komisję jednogłośnie pozytywnej opinii o ww projekcie uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/509/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 13.

Projekt uchwały w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Kaczorskiej w Pile na rzecz najemcy przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Julita Mudyna– druk nr 689.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński poinformował o wyrażeniu przez Komisję jednogłośnie pozytywnej opinii o ww projekcie uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/510/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 14.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Moniuszki 7 w Pile na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego zreferowała Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Julita Mudyna– druk nr 694.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński poinformował o przyjęciu przez Komisję ww projektu uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/511/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ogłoszono przerwę.

Ad 15.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXVII/369/12 Rady Miasta Piły z dnia 18 grudnia 2012 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Pile omówił Prezes Zarządu Spółki Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Pile Mariusz Bednarczyk- druk nr 690.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta Paweł Dahlke poinformował o wyrażeniu przez Komisję jednogłośnie pozytywnej opinii o powyższym projekcie uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński poinformował o przyjęciu przez Komisję ww projektu uchwały.

Uchwała została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/512/13 stanowi załącznik do protokołu.

Prowadzenie obrad przejął **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak.**

Ad 16.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie działań zmierzających do zbycia udziałów Spółki Miejska Energetyka Ciepła Sp. z o. o. w Pile przedstawiła pani Ewa Sieniawska z Biura Nadzoru Właścicielskiego, prosząc o wprowadzenie autopoprawki dotyczącej poprawnego brzmienia nazwy spółki, która powinna brzmieć następująco: „Miejska Energetyka Ciepła Piła Spółka z o. o.– druki nr 691, 699.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta Paweł Dahlke m. in. powiedział:

Komisja, po zapoznaniu się z projektem uchwały, wysłuchaniu pana prezydenta, pani skarbnik, pozytywnie wyraziła się o tym projekcie uchwały 3 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i 1 głosie wstrzymującym.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński m. in. stwierdził: Komisja bardzo wnikliwie i szeroko dyskutowała ten projekt uchwały, jest to jedna z ważniejszych uchwał, jaka będzie podejmowana w tej kadencji rady. Z uwagi na lakoniczność uzasadnienia zadawano mnóstwo pytań dotyczących tego postąpienia w zakresie sprzedaży pozostałych udziałów. Chodziło też o odniesienie się do uchwał, które regulowały to zagadnienie. Były dwie uchwały, jedna, która wyrażała zgodę na sprzedaż i druga, która była uchwałą umożliwiającą prowadzenie tego typu negocjacji, w zakresie określonym uchwałą czyli w zakresie wielkości sprzedaży udziałów. Z uwagi na przedmiot tej uchwały, opinie były różne. Opinia Komisji generalnie jest pozytywna, przy 1 głosie przeciwnym i 1 głosem wstrzymującym się. Efektem dyskusji na Komisji była zmiana tytułu uchwały, ponieważ między treścią, a tytułem uchwały była rozbieżność i została zaprezentowana dzisiaj autopoprawka pana prezydenta w sprawie tytułu uchwały.

Radna Maria Miler m. in. stwierdziła:

w grudniu br. kończy się pięcioletni okres umowy, w uchwale z grudnia 2008 były wymienione warunki umowy. Chciałabym zapytać, czy one zostały spełnione przez inwestora, głównie chodzi o gwarantowane podwyższenie kapitału zakładowego o ponad 8 mln przez okres 5 lat. Chciałabym się też dowiedzieć jak planuje się, jaką metodą szacunkową zostaną wycenione wartości udziału. Słyszeliśmy, że w umowie były 3 metody, ja znam dochodową, majątkową i likwidacyjną, czy to te, czy jakieś inne, czy może mieszane. Chcę powiedzieć, że na Komisji wypowiedziałam się w podobnym, iście rejtanowskim tonie, poparłam wiele fragmentów wypowiedzi faktami, faktami sprzed 5 lat, faktami w międzyczasie oraz faktami na dzień dzisiejszy. Moja wypowiedź jest dostępna w protokole Komisji Gospodarki Miejskiej. Mam pytanie, czy Wysoka Rada ma świadomość skutków decyzji, którą dzisiaj podejmujemy, bowiem mieliśmy już w kraju zapowiedzi kupna przez inwestora zagranicznego ENEA, tak że to jest, był a może będzie w przyszłości bardzo niepokojący sygnał.

Radny Zbigniew Kosmatka m. in. powiedział:

dobrze, że pan Przewodniczący Karpiński wspomniał o tym, że w związku z decyzjami, które zapadały 5 lat temu, podejmowane były dwie uchwały, lutowa, o której wspomniała pani dyrektor i grudniowa, w której rada, stosunkiem głosów 16 do 5 decydowała o tym, że mogę podpisać 29 grudnia 2008 roku umowę sprzedaży, która mówiła o tym, że Spółka ENEA przejmuje niespełna

2/3, gmina zachowuje ponad 1/3 udziałów w spółce i będzie tym samym, poza pozyskaniem dla budżetu około 50 mln zł, mogła mieć głos w sprawach związanych m. in. z kierunkami rozwoju. Czy ta decyzja sprzed 5 lat była decyzją słuszną, czy nie, myślę, że pokazało, życie, które udowodniło, że szereg obaw, jakie wiązano wówczas z tą transakcją, nie potwierdziło się. Zasilanie, czy zaopatrzenie mieszkańców w energię ciepłą, w ciepłą wodę, podniesiono na wyższy poziom aniżeli było to w latach wcześniejszych realizowane. Myślę, że w odpowiedzi na pytanie, które koleżanka Maria Miler zadała, usłyszymy ile zostało zrealizowanych rzeczy, na ile podniesiony był kapitał zakładowy. Wiem, że ani gmina, ani druga strona umowy, przynajmniej w tym okresie, kiedy ja miałem możliwość decydowania o tym, nie oczekiwała uzyskania korzyści dla budżetu w postaci wpływów z dywidendy tylko zdecydowaliśmy o tym, aby ta dywidenda powiększała kapitał zakładowy. Były to działania rozsądne, przynoszące określone pozytywne skutki. Wtenczas, kiedy podejmowaliśmy decyzję, a wcześniej dyskutowaliśmy z potencjalnym nabywcą blisko 65% udziału, mowa była o poszerzaniu zakresu usług, mowa była o tym, co w tym roku stało się faktem, mianowicie podjęciem przez Spółkę ENEA, czy MEC generalnie działań w kierunku pozyskiwania dodatkowych źródeł energii w postaci energii elektrycznej przy zastosowaniu metody kogeneracji. Wprawdzie 5 lat temu, kiedy było zauroczenie biomasą i pochodnymi, czy pozytywnymi efektami wykorzystania tej biomasy, założenie pozyskiwania energii metodą kogeneracji było inaczej postrzegane, ale czas przynosi nowe spojrzenie i dobrze, że w tej chwili będzie to realizowane w taki, a nie inny sposób i to jest jakby jedna część tej całej sprawy. My dzisiaj dyskutujemy o jednym z elementów, które stanowiły część składową, zarówno uchwały jak i umowy, którą miałem okazję podpisywać. Była tam rzeczywiście mowa o tym, że Spółce ENEA zapewnia się możliwość skorzystania z prawa pierwokupu pozostałych udziałów w przypadku, gdyby gmina zdecydowała się te udziały zbyć. Aby gmina zdecydowała się te udziały zbyć powinny zaistnieć określone uwarunkowania, sugerujące tego typu rozwiązanie. Ja osobiście nie widzę takich uwarunkowań, które miałyby, zmuszać, może za daleko powiedziane, ale obligować gminę do podjęcia tego ruchu. W związku z czym uważam, że tego typu decyzja, w momencie kiedy m. in. po odbyłym ostatnio szczycie energetycznym w Warszawie, ale również po długim już procesie zastanawia się nad takim wykorzystywaniem energii, które będzie powodowało jak najmniejsze szkody dla środowiska, w momencie, kiedy gmina decyduje się na ofertę do mieszkańców, którzy póki co korzystają z własnych źródeł energii, często bardzo niekorzystnych, bardzo szkodliwych, powodujących złe zapachy, zadymienie, w momencie, kiedy gmina zmierza do tego, aby wdrożyć w tej grupie mieszkańców program KAWKA, podjęcie tego typu decyzji powodowałoby całkowitą utratę

kontroli nad kierunkami przyszłego rozwoju, ale i funkcjonowania spółki, która ileś tam lat temu była tworem tego samorządu, czy podwaliny jej sięgają aż do czasów nieistniejącego już województwa pilskiego. Reasumując uważam, że ta uchwała jest uchwałą, która nie przyniesie korzyści gminie, poza ewentualnymi korzyściami doraźnymi. Ja osobiście będę głosował przeciwko podjęciu tej uchwały.

Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski m. in. powiedział:

troszeczkę ze zdumieniem słucham, mamy konsumpcję, jest dziecko, ojca nie ma, tak by można to wszystko określić. Może, żeby wyjaśnić, mam nadzieję, że nie zdradzę żadnej tajemnicy handlowej, przeczytam paragraf 4 - sprzedaż pozostałych udziałów - z tamtej umowy „Kupujący niniejszym składa sprzedającemu nieodwołalną ofertę kupna, na warunkach określonych w niniejszym paragrafie, pozostałych udziałów, które sprzedający może sprzedać kupującemu. Nabycie pozostałych udziałów przez kupującego nastąpi w całości po złożeniu przez sprzedającego oświadczenia o przyjęciu oferty kupującego, w którym sprzedający poda liczbę pozostałych udziałów, co do których przyjął ofertę” i nad tym w tej chwili debatujemy. „Oferta kupna jest ważna 5 lat, słownie pięć lat od daty zawarcia umowy i w trakcie jej trwania nie może zostać cofnięta, ani w żaden sposób zmodyfikowana. Zakup przez kupującego od sprzedającego pozostałych udziałów zostanie dokonany po cenie rynkowej, przy czym wycena wartości zostanie dokonana przy użyciu co najmniej trzech metod”, one są wymienione i właściwie na tym ten paragraf się kończy, tu jest mowa, że gdyby częściowo wykupili, to potem mogą jeszcze przystąpić dalej. Nie chciałbym naszych mecenasów zastępować, ale z takiej najprostszej wiedzy, to po pierwsze, co do samego bieżącego zarządzania to ten, kto ma w spółce większość to jest oczywiste, że on ustala warunki i niezależnie od tego, czy my mamy 49, czy 1 procent, on tak i tak będzie podejmował te działania, w którym momencie jest ważne własność i udziały w spółce, w jednym przypadku, kiedy spółka chciałaby się zlikwidować i mowa jest, albo zmiana art. 246 kodeksu spółek handlowych, który mówi, że uchwały dotyczące zmiany umowy spółki, rozwiązania lub zbycia przedsiębiorstwa, albo jego zorganizowanej części zapadają większością 2/3 głosów. Faktycznie do wczoraj można by powiedzieć, że tak było z tym, że zmiana, o którą pani Miler pytała, czyli podniesienie kapitału o te 8 mln, również zapisane w tej samej umowie, powoduje zmianę naszych udziałów i spadek do około 28%. Wyjaśnię to tak, że możemy tam pójść i się poprzyglądać procesom, które się odbywają, na które gmina tak i tak nie będzie miała wpływu. Jaka jest sytuacja, jeżeli chodzi o to, czy to jest dobre, nie chciałem się wdawać w ocenę, to jest decyzja sprzed 5 lat, powiem tak,

patrząc na to jak wyglądają funkcjonujące spółki całkowicie tego typu, bo i Wodociągi są zupełnie przekazane podmiotom na zewnątrz jak i spółki kanalizacyjne. Zagrożenia wynikają tylko wtedy, kiedy jeden z podmiotów chciałby w sposób nadmierny ustalać ceny w stosunku do mieszkańców, bo jest § 21, który mówi o tym, że kupujący zobowiązuje się, bezwarunkowo i nieodwołalnie do zapewnienia przez spółkę dostaw ciepła, w zakresie prowadzonej działalności i zgodnie z obowiązującym prawem. To jest element działania spółki, czyli to czym spółka ma się zajmować. Drugi element to jest cena, którą mieszkaniec, każdy z nas, może otrzymać i ta cena jest regulowana przez Urząd Regulacji Energetyki, który dba o to, żeby nadmiernie ktoś nie okazał się zachłanny. Teraz pytanie pozostaje, uważam że wtedy trzeba było albo sprzedać wszystko, albo nie sprzedawać. Dzisiaj mamy sytuację taką, że mamy w tej spółce zamrożone pieniądze, nie mamy wpływu na funkcjonowanie spółki i nie będziemy go mieć, będziemy mieć go coraz mniej ze względu na podnoszenie prawdopodobnie kapitału przez właściciela i odpowiadam, że już 2 mln wnieśli, 6 kolejne wniosą, zgodnie z umową spółki, jeszcze w tym roku dlatego mówię o tej zmianie procentowej. To jest taka sytuacja, że ponieważ nie mieliśmy dywidendy do tej pory i nie będziemy mieli przez najbliższe lata ze względu na prowadzone inwestycje, pojawia się po stronie kosztów zapis związany z amortyzacją. To powoduje taką sytuację, że dzisiaj włożyliśmy do banku na nieoprocentowane konto milion złotych, idziemy do tego samego banku, do drugiego okienka, żeby wziąć milion złotych i prowadzić inwestycje i płacimy za ten kredyt oprocentowanie. Patrząc na to, co mamy dzisiaj do dyspozycji, co możemy z tym zrobić, to dalsze utrzymywanie takiej sytuacji jest nieracjonalne i niestety nie zgodzę się z poglądem, że w jakikolwiek sposób zabezpieczyło to sytuację w mieście. Ja uważam, że nie ma niebezpieczeństwa, bo gdyby takie było, to byśmy dawno podnieśli również sami krzyk w tym zakresie, ale temu służą te gwarancje państwa związane z cenami. Dzisiaj mówienie o tym, że możemy to zatrzymać jest oczywiście możliwe tylko chciałbym, żeby była pełna jasność także, że w związku z tym nie uzyskamy żadnych praw, żadnych wpływów, żadnych możliwości wpływania, to jest interesujący ewentualnie kąsek dla konkurencji, która chciałaby wiedzieć jakie inna firma ma plany w zakresie innych inwestycji, ale z punktu widzenia samorządu, przynajmniej do tej pory, ja cieszę się takim samym autorytetem jako współwłaściciel jak i prezydent miasta, w związku z tym każde spotkanie, które się odbywa, może się odbywać nadal na takich samych zasadach.

Radna Magdalena Zgiep-Porzucek m. in. stwierdziła:

infrastruktura ciepłownicza była budowana przez dziesiątki lat i obecnie jest modernizowana, nie

wymaga też szczególnych nakładów ze strony budżetu miasta. Kilka lat temu sprzedano pakiet większościowy spółki i każdy z nas może oceni, czy było warto. Dziś procedujemy, czy chcemy podjąć negocjacje w sprawie sprzedaży ponad 30% udziałów. Jeśli to zrobimy, to za kilka tygodni dostaniemy wycenę, prawdopodobnie wyższą niż sugerowane przez media 10 milionów i wtedy będzie trudniej nam wstrzymać się z tą decyzją. Uważam, że nie powinniśmy poprzeć tej propozycji i zostawić tę ewentualną decyzję przyszłej radzie, radzie przyszłej kadencji. Być może wtedy zajdą takie okoliczności jak wkład własny do inwestycji współfinansowanej przez Unię Europejską i wtedy będą potrzebne znaczne środki i wtedy rada podejmie decyzję, czy sprzedać te udziały, czy pozostawić dobrze zarządzaną spółkę, a na pewno udziały dobrze zarządzanej spółki, modernizowanej, zawsze będą w cenie. Podobnie jak radni PiS w całej Polsce będą przeciwna tej uchwale i mam nadzieję, że radni lewicy i inni radni naszej rady też podejmą taką decyzję, zgodnie ze swoimi opiniami.

Radny Jacek Bogusławski m. in. powiedział:

faktycznie, podczas ostatniego posiedzenia Komisji, bardzo głęboko dyskutowaliśmy wszystkie aspekty tego projektu uchwały. Wykorzystałem czas, między Komisją a dzisiejszym posiedzeniem, na zapoznanie się z materiałami, które były na poprzednich, w 2008 roku, w lutym, kiedy była podejmowana pierwsza, potem grudniowa. Mam pytanie do pana Prezydenta, zostałem zobowiązany według materiałów, które przeszedłem na BIP, że inwestor zobowiązał się do nakładów inwestycyjnych 16.210 tys. zł, czy zostało to wykonane przez inwestora, przez ENEĘ, który kupował. O podwyższeniu kapitału wspomniała pani Maria, do 8.070 tys. Pytanie kolejne, czy Piła ma swojego przedstawiciela w radzie nadzorczej, to jest kolejny punkt, który został przez tą spółkę, mamy swojego przedstawiciela w spółce. Były zobowiązania, szczególnie wobec pracowników poczynione, czy zostały one wszystkie przez spółkę spełnione, bo to są też bardzo istotne rzeczy. Zaniepokoiła mnie jedna informacja, którą przeczytałem, szczególnie jak pan Prezydent wspomina, że nie będziemy mieli realnego wpływu na działalność spółki po podniesieniu kapitału gdyż w materiałach lutowych była informacja, że zbycie na rzecz inwestora większościowego pakietu udziału w spółce, nie oznacza utraty przez miasto wpływu na kluczowe aspekty funkcjonowania spółki. W tym momencie jeśli nie będzie miało swojego przełożenia, jeśli nie będziemy mieli w tym momencie żadnego wpływu jak ta spółka będzie funkcjonowała dalej i to mnie zaniepokoiło. Jeśli nie będziemy mieli żadnego wpływu, to środki, które są zgromadzone, nasze udziały, nie możemy nic zrobić, ewentualnie możemy rozmawiać z ewentualnym nabywcą,

ENEA zobowiązuje się do odkupienia tych udziałów, żeby to była jak najlepsza kwota i ewentualnie możemy zagospodarować te środki lepiej na rzecz miasta. Chciałbym wiedzieć, bo nie wiem jaka to faktycznie kwota, koleżanka radna wspominała o kwocie 10 milionów, czy będą też te kwoty inne. Decyzję ostateczną podejmiemy my radni, ale chciałbym wiedzieć jaka będzie dokładna kwota, o której rozmawiamy, którą możemy jako miasto uzyskać, gdyż z perspektywy czasu nie chciałbym, żeby moje dzieci spytały się, że nie sprzedajemy, bo nie sprzedajemy, jak nie wiedziałem o wszystkich aspektach i dokładnych wyliczeniach, żeby podjąć decyzję, to chciałbym ostatecznie wiedzieć jakie są ostateczne warunki.

Radna Wiesława Sztaba m.in. stwierdziła:

nie będę używać górnolotnych słów w kwestii spraw strategicznych, nie sprzedaje się rzeczy, które są strategią dla państwa, dla gminy w tym momencie i cieszę się, że radni PiS są zgodni z myślami ludzi lewicy w stosunku do sprawy, która nas ma za chwilę dotyczyć w głosowaniu. Jednoznacznie podkreślam, nie mamy poparcia dla jakiegokolwiek prywatyzacji, która jest i zbywaniem się udziałów strategicznych, które w przyszłości nie są zapewnione generalnie na rzecz obywatela tego miasta, bo my doskonale wiemy, że to dzisiaj wygląda tak, a jutro będzie wyglądało inaczej. Zresztą, jeżeli państwo radni dostali list pracowników, który został do nas wysłany, brzmia tam również słowa niepokoju pracowników tej spółki. Będę głosowała przeciw, tak jak moi koledzy.

Radny Zbigniew Kosmatka m. in. powiedział:

panie Prezydencie, z wielką uwagą wysłuchałem tego, co pan powiedział i nasunęła mi się taka refleksja, gdyby żył Machiavelli i rozdawał dyplomy za ukończenie jego Akademii, to uzyskałby pan, aby tu pan Przewodniczący nie miał złych skojarzeń, nie czerwonym, ale dyplom ze złotym paskiem.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński m. in. stwierdził:

panowie prezydenci, były Prezydent Kosmatka i Prezydent Piotr Głowski, mają nad nami tą przewagę, że znają umowę. My jako radni musimy podejmować decyzje w oparciu o te materiały, które nam udostępniono, w oparciu o uchwały, które były podjęte przez radę w minionej kadencji i to troszeczkę ogranicza precyzję naszych decyzji. Chciałbym powiedzieć tak, nawiązując do wypowiedzi pana Kosmatki, jeżeli w umowie gmina zrezygnowała z prawa do pobierania dywidendy w całokształcie 5 lat, to znaczy, że spółka inwestowała środki i zgodnie ze swoimi

przychodami była zobowiązana do tego, aby zwiększyć zakres prac, zasięg spółki, inwestować w jej rozwój. To się w tym roku kończy i pytanie jest następujące, jeżeli wyzbędzimy się udziałów, mówimy o 35% udziałów, to spółka w całości przejdzie na własność ENEI, obecnie ENEA Spółka Wytwarzania. Stracimy kompletnie wpływ na to, co się w spółce dzieje, a wbrew pozorom, na dzisiaj mamy te 35% udziału, więc zgodnie z kodeksem prawa handlowego spółek mamy pewien wpływ na działalność spółki, szczególnie w sytuacjach decyzji newralgicznych, zasadniczych dla istnienia spółki. Chciałem nawiązać do listu, o którym wspomniała radna Sztaba, jest to list otwarty pracowników MEC Piła Sp. z o. o. do Prezydenta i Radnych Miasta Piły. Pracownicy w tym liście podejmują dwie ważne dla nas, dla procedowanie tej uchwały, sprawy. Jedna dotyczy dywidendy, która powinna wynosić ponad dwa miliony złotych, czyli gdybyśmy liczyli te 35% to jest około miliona złotych w skali roku. Tracąc udziały tracimy dochód dla gminy w przyszłych latach. Druga sprawa dotyczy kwestii utraty możliwości sterowania spółką, że Spółka ENEA Wytwarzanie może ją zlikwidować i wchłonąć w zakres swoich własności i wtedy, jak piszą pracownicy, siedziba spółki zostanie przeniesiona do innego miasta i grozi nam utrata wpływów z CIT z tytułu funkcjonowania tej spółki. To są zagrożenia, które są sformułowane przez gremia pracowników spółki i uważam, że należy je przedstawić i również przedyskutować.

Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski m. in. stwierdził:

to nie jest pomysł ani obecnego prezydenta, że my robimy dzisiaj propozycje tej uchwały, ani wymysł chwili, tylko wynik pewnego działania, które odbyło się kilka lat temu. Możecie państwo wielokrotnie powtórzyć, że będziemy mieli wpływ na spółkę, co nie zmieni sytuacji, że nie będziemy mieli wpływu. Przeprowadzona wtedy prywatyzacja, pani radna Sztaba wtedy nie siedziała w tej radzie, ale lewica głosowała „za”, powinna wtedy zagłosować przeciw, jeżeli tak pani uważa, że tak robi lewica. Do tej pory staraliśmy się, podczas obrad tej rady, pracować merytorycznie, a nie politycznie, a dzisiaj niestety tylko polityka zaczyna mieć swój głos. Wtedy trzeba było powiedzieć, że nie sprzedajemy i wtedy faktycznie zostałby pakiet taki, który umożliwia zarządzanie spółką, w rękach miasta. Dzisiaj możecie państwo zaklinać rzeczywistość, ale niestety prawda jest taka, że zasady funkcjonowania spółek z ograniczoną odpowiedzialnością reguluje kodeks spółek i on będzie decydował, a nie czyjeś opinie w jaki sposób będzie realizowana umowa. Przytoczyłem państwu tylko ten fragment, który mówi o najważniejszych elementach, do których za moment nie będziemy mieć praw, bo jeszcze raz powtarzam, że w momencie podniesienia kapitału, a tak się zdarzy, a jeżeli drugi właściciel uzna, że chce włożyć jeszcze więcej

pieniędzy, spowoduje dalsze zmniejszenie naszego udziału tak, żeby mógł podejmować wszelkie decyzje samodzielnie, nikogo o nic nie pytając. Rozmawiałem o tym z przedstawicielami związków zawodowych, którzy to zrozumieli, że są, od dłuższego czasu, we władaniu prywatnego podmiotu. Nie od wczoraj, nie będą od jutra, tylko są już we władaniu prywatnego podmiotu. Prawa pracownicze zostały zapewnione na 5 lat i one się również kończą i nic nie zatrzyma decyzji, które będzie chciał właściciel większościowy podjąć. My oczywiście możemy być stroną protestującą, ale tylko zgodnie z zapisami, które daje nam ustawa. Jedna uwaga, bo padło, że może niech następna rada decyduje, wróć do tego, że ten zapis dzisiaj stawia nas w uprzywilejowanej sytuacji ponieważ negocjacje odbywają się. Może być tak, że po zakończeniu okresu tego 5-letniego, nikt z nami nie będzie chciał rozmawiać, będzie podwyższony kapitał. Nie chcę snuć bardzo pesymistycznego scenariusza, ale może być tak, że nikt nie będzie chciał ani kupić udziałów, ani my nadal nie będziemy mieli wpływu, o czym już dziś państwa powinienem poinformować. W związku z tym, to nie jest działanie, w którym możemy sobie pozwolić na uczucia takie, albo inne, bo nam się tak wydaje, to trzeba usiąść i pomyśleć jakie mogą być konsekwencje wszystkich podjętych lub niepodjętych działań.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pily Janusz Kubiak m. in. stwierdził:

pozwole o pewien aspekt, troszeczkę historyczny, faktycznie w 2008 roku, w lutym, podejmowana uchwała intencyjna, taką jaką dziś tu wywołujemy, uchwała co do sprzedaży w grudniu, czyli upływ około 10 miesięcy. Wtedy były prowadzone rokowania, wybrano, określono, że uchwałą do 65%, wtedy podejmowano taką, a nie inną wysokość zbycia. Chciałbym wrócić do tej uchwały intencyjnej, bo taki jest dzisiaj wymiar tego, co będziemy podejmować, z lutego 2008 r, ona opierała się na dziale IV z ustawy z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Dziś mamy dalszy etap tejże prywatyzacji, można by powiedzieć, kiedy podejmowano wtedy podjęto decyzję taką, że do 65% gwarantującą na dziś dzień. Jak przytoczył Prezydent art. 246 kodeksu spółek handlowych decydowanie w tychże strategicznych, czyli w umowie spółki, w zbyciu, czyli miasto, gmina w tym zakresie ma, natomiast inna jest strona medalu, jaka będzie nasza decyzja dzisiaj i jakie decyzje podejmie spółka podwyższając kapitał i w jakiej formie te podwyższenia kapitału będą, czy to będzie zwiększanie ilości akcji, czy to będzie zwiększanie wartości akcji. My gdyby była podjęta decyzja dzisiaj pozytywna, jest to wyrażenie woli, nie wiemy na dziś dzień jaka będzie wartość akcji. Jest to tylko upoważnienie dla prezydenta do negocjacji, bo na dziś dzień nie mamy, musiałyby być jeszcze jedna uchwała jak wtedy była w grudniu podejmowana, która opierała się na

parafowanej umowie, a nie ostatecznej, bo umowa była podpisywana dopiero po tej uchwale, która wyraziła zgodę. Aspekt tejże prywatyzacji, czy faktycznie miasto, gmina pozostawia sobie pewne elementy i ruch polega dla udziałowca większościowego. Jaki aspekt jest dla miast ważny, uważam, że tak zwane urządzenia przemysłowe, które znajdują się na terenie gminy, a z których korzysta, czyli te rury ciepłownicze, będą musiały, zarówno miasto, niezależnie od tego jaką ma wielkość, w jakiś sposób rozmawiać i współpracować, bo to nie jest tylko sama siedziba w jednym miejscu, ale kwestia przesyłu. Te rozmowy na pewno będą, jak one się będą dalej toczyły, tego nie wiem, nie wiem jakie strategiczne decyzje podejmie udziałowiec, który ma większość. Dla nas jest decyzja, czy faktycznie wyrażamy zgodę na to, żeby te udziały były uchwałą rady sprzedane, a dzisiaj wyrażenie na to woli, czy podejmujemy decyzję, że pozostają w gminie.

Radny Paweł Dahlke m. in. stwierdził:

nie zrozumiałem za bardzo początku pana pierwszego wystąpienia w temacie mówiącym o tym, że coś jest, nie ma tego ojca i tak dalej, zapis, który pan czytał, wyraźnie mówi o tym, że jako gmina mamy prawo, a nie obowiązek sprzedaży, a to jest wyraźna różnica. My jako gmina dzisiaj decydujemy, czy tej sprzedaży dokonać, czy nie. Mówiliśmy tu o ideologii, o polityce, ja od ideologii się odżegnuję i może powiem coś, co nawet nie będzie do końca moim przedmówcom pasować, ale ja nie jestem zdeklarowanym przeciwnikiem prywatyzacji, tym bardziej, że z prywatyzacją mieliśmy do czynienia i moim zdaniem ona dała wyłącznie pozytywne efekty, natomiast jestem przeciwnikiem sprzedaży tych pozostałych dzisiaj w naszym władaniu udziałów, chociażby ze względu na termin. Uważam, że kilka tygodni, jeśli chodzi o sprzedaż udziałów, wartych kilka, kilkanaście, a może kilkadziesiąt milionów złotych, to czas zdecydowanie za krótki. W przeciwieństwie do pana Prezydenta nie obawiam się, że jeżeli w przyszłości, z różnych względów, pieniędzy nam będzie brakować, to jeżeli dzisiaj ENEA chce kupić te pozostałe udziały, to wielka szansa jest na to, że również będzie taką wolę wyrażała w przyszłości, a poza tym nie tylko ENEA jest tu sporym graczem. Wiemy, że tych graczy jest zdecydowanie więcej na rynku energetycznym i myślę, że udziałami w takiej spółce, nawet nie większościowymi, nawet bez prawa decydowania, chociażby ze względu na wgląd do informacji pewnych, inne działania, mogą wyrażać inne firmy konkurencyjne i ta cena może się w przyszłości okazać o wiele większą niż wskazywałaby na to wycena robiona dzisiaj. Uważam, że pan Prezydent użył, w swojej wypowiedzi, zbyt dużego uproszczenia mówiąc o tym że, żeby nie powiedzieć nadużycie, te udziały w ENEI to jest takie nieoprocentowane konto. Posiadanie udziałów w przedsiębiorstwie,

które ma wszelkie dane do tego, o czym była mowa, różnego rodzaju programy, dotacje europejskie, inwestycje, że będzie się rozwijać i będzie przynosić coraz większe zyski, to moim zdaniem to jest dobra inwestycja, a nie trzymanie zamrożonych pieniędzy na nieoprocentowanym koncie. Gdyby było inaczej, to wielu najbogatszych ludzi, czy to naszego regionu, czy nawet świata nie miałyby czasami po kilka procent udziałów w dobrych przedsiębiorstwach, które się cały czas rozwijają, nie decydując w żaden sposób i praktycznie nie mając wpływu na strategiczną decyzję, ale biorąc pod uwagę to, że jak gdyby wartość tych firm, ich udziałów, cały czas rośnie. Na koniec nasuwa się powiedzenie, że lepiej mieć kilka procent w dobrym interesie niż 100% w byle jakim.

Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski m. in. stwierdził:

nie tyle ad vocem, bo nie chcę z państwem prowadzić takiej dyskusji, staram się wyjaśniać, żeby było jasne i czytelne, jakiego typu decyzję dzisiaj państwo podejmujecie. Jeżeli chodzi o inwestowanie, to oczywiście kupując akcje, udziały czegokolwiek, spekulacyjnie można liczyć na to, że w pewnym momencie wzrosną, bo bardzo często inwestorzy nawet nie znają wartości rzeczywistej, a tak naprawdę najważniejszym dobrem dla inwestora, które jest pewne, to jest dywidenda, która jest wypłacana w następnym roku, bo czy przedsiębiorstwo będzie warte dużo mniej, czy dużo więcej, czy tyle samo za ileś lat, tego ani my nie wiemy, ani nikt nie jest w stanie nam zagwarantować. Patrząc na to nieoprocentowane konto mówię o tym, co jest do przewidzenia czyli dywidenda, czy ona będzie czy nie będzie. Dobra lokata powinna dawać odsetki na bieżąco, a nie być może przy większej wartości całej lokaty. Z takiego założenia wychodząc, przez chwilę padło, że są jakieś oczekiwania w stosunku do przyszłych okresów, że będzie dywidenda, na pewno nie będzie. Jeżeli prowadzone są inwestycje, te inwestycje potem są zapisywane jako amortyzacja w księgach, one będą powodowały, że wszystkie zyski zostaną zniwelowane i nie będzie powodu do tego, żeby spółka wypłaciła tę dywidendę, to jest prawie jak amen w pacierzu pewne. Jeszcze raz wrócę do tego, że nie lubię chodzić na spotkania, na które mogę pójść również w innej roli, nie współwłaściciela - prezydenta. Tutaj pan Mecenasek Kubiak bardzo dobrze powiedział, że nasza rola nie ogranicza się wyłącznie do spółki, nasza rola, tak jak w wielu innych przypadkach również ENEI, tej która zajmuje się przesyłem, to również wpływ na funkcjonowanie spółki poprzez wydawanie decyzji administracyjnych, poprzez współpracę na terenie miasta, bo oni nie żyją na swoich stu metrach kwadratowych tylko funkcjonują na terenie całego miasta. Tylko na te dwa aspekty patrząc staram się pokazać dlaczego akurat teraz, a nie być może w przyszłości, warto pozbywać się tak i tak własności, która w sposób rzeczywisty nie daje władzy, to trzeba odróżnić.

To są dwa najważniejsze pojęcia, o których dzisiaj mówimy. Dzisiaj mówimy też o tym, że to jest intencja sprawdzenia, ile to jest warte, jaka jest sytuacja w tej chwili, bo przyjdzie podmiot zewnętrzny, który nam takiego audytu, takiej wyceny dokona. Nie ma obowiązku sprzedaży i w związku z tym będziemy tylko tyle bardziej wyposażeni w wiedzę i co do tego złotego paska to informuję pana byłego prezydenta, że studia faktycznie zakończyłem z wyróżnieniem jako najlepszy student.

Radny Marian Barelkowski m. in. stwierdził:

dyskusja jest dosyć długa i skomplikowana, było powiedziane, chyba pan Przewodniczący Karpiński, że mamy podjąć jedną z ważniejszych uchwał w tej kadencji. Niewątpliwie jest to uchwała dosyć skomplikowana. Byłem na wbudowaniu kamienia węgielnego pod budowę Elektrociepłowni na ul. Śniadeckich, ładnie to wszystko wyglądało i taką nadzieję, jak to się będzie zmieniało, pozyskiwanie energii w Pile i to energii elektrycznej, która w 1/3 zabezpieczy potrzeby miasta. Z wielkim szacunkiem dla pani, która reprezentuje drugą stronę dzisiaj, mówię o pani co naprzeciwko siedzi, nie widzieliśmy tak często, to przy wadze takiej uchwały nie wiem, czy Prezes Zarządu Dariusz Sobczak nie powinien się pofatygować, z szacunku do rady, dla radnych, żeby tak trudny problem rozważyć wspólnie i razem, chyba, że jest poza granicami kraju, albo w innych sprawach, ale my o tym nie wiemy. Każdy by chciał dywidendę otrzymywać i jeżeli nawet małe dywidendy otrzymujemy z różnej działalności finansowej typu akcje, czy fundusze pieniężne, jest to przekazywane na konto, to jest oczywiście miłe, chociaż to uzasadnienie, jak to się dalej będzie kształtować, różnie to może wyglądać, wszystkiego nie wiemy. Nie da się ukryć, że spółka wzbogaca się, bo jak ciepłownia zafunkcjonuje, a ma zafunkcjonować w przyszłym roku, w sierpniu, to faktycznie jest to firma bardzo dobra. Chciałbym nawiązać do takich osób, które mogłyby tutaj na tej sali, ewentualnie przekonać nas mocniej do słuszności podjęcia tej decyzji. Wyczytałem, że istnieje trzyosobowa rada nadzorcza spółki, w tej radzie nadzorczej jest przedstawiciel Gminy Piła. Tak się składa, informacje tutaj mam, że przedstawicielem Gminy Piła jest Skarbnik Gminy, pani Ewelina, przesympatyczna i lubiana przez nas, bo tak ładnie ten budżet nam zawsze przedstawia. Rada jest organem kontrolnym, ale i doradczym dla spółki, ale czy w tym momencie pani Skarbnik nie mogłaby doradzić radnym trafności podjęcia decyzji znając w szczególności funkcjonowanie spółki jak również jej perspektywy rozwoju no i tego, że te 39% udziałów naszych, 35%, to tak jeszcze w 2/3 wydaje się próg nie przekroczony, chyba 33%, znając się troszeczkę na matematyce. Jeżeli pani Skarbnik mogłaby nam przybliżyć, jeżeli może, bo może

są obwiane tajemnicą treści rady nadzorczej, ale jako przedstawicielka nasza mogłaby nam troszeczkę przybliżyć i ułatwić trafność podjęcia decyzji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak m. in. powiedział:

przypominam, że jesteśmy w uchwale intencyjnej, na temat szczegółów decyzji, czy udziały sprzedać, czy nie, będziemy podejmowali odrębną uchwałę. Byłem w radzie poprzedniej kadencji, która podejmowała decyzję o sprzedaży pierwszych udziałów i mam wrażenie, że dociera do mnie takie małe deja vu, bo część argumentów, które dzisiaj padają, padały dokładnie 4,5 roku temu, gdzie mówiliśmy, że będą galopowały ceny energii, że będą masowe zwolnienia, że stracimy kontrolę. Nie chcę nawiązywać polemiki do tego jak to wygląda, jak się stało, ale odbiorcy energii od Spółki ENEA MEC Energetyka Ciepła doskonale wiedzą jak to się odbywa. Mam pytanie, bo nie jestem ekonomistą, mówimy tu bardzo licznie o dywidendzie, o utracie dywidendy. Pamiętam, że jednym z argumentów, przemawiających za sprzedażą udziałów było to, że dywidendy z tej spółki nie było, albo była bardzo skromna, natomiast jako gmina, mając 100% udziałów, ponosiliśmy wszelkie koszty inwestycyjne, związane z procesem inwestowania w tej spółce i było to jednym z argumentów. Moje pytanie, czy jeżeli dzisiaj jesteśmy udziałowcami w procencie 35, a za chwilę jak mówi pan Prezydent 28% udziału, jeżeli spółka swoim pakietem większościowym podejmie decyzje o olbrzymiej inwestycji, będziemy zmuszeni również na miarę swoich udziałów dołożyć kapitał do inwestowania.

Skarbnik Gminy Piła Ewelina Śługajska m. in. powiedziała:

zostałam wywołana i poczuwam się do obowiązku przekazania państwu paru informacji. Faktycznie, od prawie trzech lat jestem w radzie nadzorczej spółki i mogę powiedzieć, że spółka, w ramach przekazywania informacji radzie nadzorczej, jako organowi nadzorującemu, bezpośredniemu, w ramach realizowanego planu, te informacje, a także działania, jakie podejmuje spółka MEC są realizowane zgodnie z planem i pod naprawdę nadzorem właściciela większościowego jakim jest ENEA. Dokumenty, które są przekazywane, a także cała dokumentacja związana z największą inwestycją, która realizowana jest w tej chwili przez MEC, a państwo wiecie o której mówię, na końcu ul. Śniadeckich, została w bardzo dobry sposób przygotowana, zarówno pod względem montażu finansowego, bo ja bardziej w tym zakresie mogę się wypowiedzieć, została spięta na tyle, że daje gwarancję realizacji tej inwestycji w całości do bodajże października przyszłego roku. Pytanie, które padło od radnego Bogusławskiego, a związane było z nakładami

finansowymi, które ENEA była zobowiązana przy podpisywaniu umowy w roku 2008 do zrealizowania zostały w pełni osiągnięte. Największą część środków, o których była mowa została wydana w bieżącym roku przy finalizowaniu podpisania umowy na realizację tej inwestycji. Z punktu widzenia ekonomicznego mogę powiedzieć i potwierdzić, że udziały wartości 34,96%, którymi w chwili obecnej dysponuje Gmina Piła, one będą się stopniowo zmniejszać, przy 28,89, bo tak wygląda stosunek po wniesieniu udziałów, które mają być dokonane jeszcze w tym miesiącu tj 6,38, ta skala spadnie i w związku z tym oddziaływanie gminy na procesy, zarówno inwestycyjne, procesy decyzyjne w tej spółce spadnie niewiele. W tej chwili rada liczy trzy osoby, w tym ma jednego przedstawiciela z gminy. Były momenty, kiedy rada liczyła cztery osoby więc ten udział tej jednej osoby, czyli w mojej osobie, stanowił niewielki wpływ na decyzje, które były podejmowane, ale myślę, że z punktu widzenia mojej osoby, dokumentów, które widziałam, procesy decyzyjne, decyzje, które były podejmowane, robione były w sposób racjonalny i z punktu widzenia ekonomicznego jak najbardziej prawidłowe.

Radny Marian Barelkowski m. in. powiedział:

dla wyjaśnienia, pani Ewelina jest sekretarzem w radzie nadzorczej, a skarbnikiem u nas, te dwie funkcje tak wyglądają.

Radny Jacek Bogusławski m. in. powiedział:

w pełni popieram słowa Przewodniczącego Pawła Jarczaka, że to jest faktycznie intencyjna, projekt uchwały o zbyciu, chciałem, żeby wszyscy mieszkańcy Piły wiedzieli o tym, co jest zapisane, że nie będzie żadnych ograniczeń w dostawach ciepła dla wszystkich pilan i to jest bardzo istotne. Istotne jest, że ceny będą dalej kontrolowane przez Urząd Regulacji Energetyki i nie grożą nam żadne podwyżki, które ewentualnie mógłby sobie nowy właściciel dostarczający ciepło podnieść. Trzecia bardzo istotna rzecz, że muszą być wynegocjowane satysfakcjonujące warunki zbycia, ważna cena, ale też będą istotne w satysfakcji rozmowy z właścicielem na tematy osób, które tam będą dalej zatrudnione. Nawet w tym liście, ja też miałem przyjemność wczoraj otrzymać, że pracownicy chcieliby, myślę że pan Prezydent będzie brał to pod uwagę, żeby były gwarancje dla pracowników, stabilną płacę oraz świadczenia socjalne na poziomie obowiązującym w spółce. Uważam, że słowa tu przedstawione w uzasadnieniu, z satysfakcją uważam i jestem 100% pewien, znając naszego pana Prezydenta, że podczas rozmów też to będzie brane w sprawach związanych z negocjacjami ewentualnych przy sprzedaży udziałów.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Janusz Kubiak zapytał:

czy jest tam jakiś trzeci podmiot, w uchwale mamy 34,96, a w starej uchwale mamy 64,997, skąd wynika ta różnica.

Zastępca Prezydenta Miasta Krzysztof Szewc powiedział:

powiem bardzo krótko, na pewno trzeciego podmiotu nie ma, trudno powiedzieć skąd te 0,007 się wzięło, być może jakieś zaokrąglenia, tylko i wyłącznie w ten sposób mogę powiedzieć.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela m. in. stwierdził:

cieszę się z tej dyskusji w tym sensie, że źle by się stało gdyby uchwała, nawet intencyjna, dotycząca tak ważnego tematu, zupełnie się nie odbyła. Jest to dla nas okazja, żeby podzielić się informacją. Ząb czasu swoje zrobił, dobrze, że część informacji została przypomniana. Nie chcę wchodzić w polemikę z kimkolwiek, tylko przypomnieć kilka faktów, o których tutaj była mowa. One są następujące: od 5 lat nie mamy wpływu na bieżącą działalność operacyjną w tej spółce, ani na ceny, szczęśliwie one nie są wysokie dla mieszkańców, są na przyzwoitym poziomie, reguluje to odpowiednia rządowa instytucja. Po drugie nie mamy wpływu na wybór zarządu, nie mamy wpływu na zatrudnienie, dokonywane w tej spółce. Tak naprawdę to, na co mamy wpływ dzisiaj, to możliwość ewentualnego, po pozytywnym uchwaleniu i przyjęciu tej uchwały, spróbowania odmrożenia tego zainwestowanego majątku Piły. Różnica polega na tym, że dzisiaj ENEA ma niecałe 2/3 udziałów w tej spółce, już za kilka tygodni będzie miała powyżej 2/3 więc to, o czym powiedział pan Mecenas Janusz Kubiak, w zakresie dysponowania majątkiem tej spółki, stanie się zupełnie właściwe.

Rada przystąpiła do głosowania projektu uchwały, wraz z autopoprawką.

Za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 13 radnych było przeciwnych, 1 radny wstrzymał się od głosu, uchwała nie została podjęta.

Prowadzenie obrad przejął **Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela**.

Ad 17.

Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Piły do podjęcia działań

zmierzających do budowy, utrzymania i eksploatacji Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych omówiła pani Ewa Sieniawska z Biura Nadzoru Właścicielskiego zgłaszając autopoprawkę w podstawie prawnej i uzasadnieniu - druk nr 692.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński powiedział, że projekt uchwały był dokładnie omówiony na posiedzeniu Komisji, radni dociekali spraw związanych z konsekwencjami przyjęcia tej uchwały. Z przekazanej informacji przez Prezydenta Szewca wynika, że prawdopodobieństwo wybudowania takiej dodatkowej instalacji w postaci kompostowni na Wysypisku Kłoda może wynosić w zakresie kosztowym około 8 milionów złotych. W trakcie dyskusji radni doszli do konstatacji – Gmina Piła posiada Wysypisko w Kłodzie, która ma swoją kompostownię, która jest zlokalizowana w Spółce GWDA, a więc gmina dysponuje instalacjami, które odbierają pełen zakres odpadów komunalnych. Ponadto na Wysypisku w Kłodzie jest sortownia, która dopełnia cały ten system odbioru odpadów i która jest własnością Spółki Altvater. Dysonans wiążący się z propozycją tej uchwały wiąże się z tym, że gmina posiada instalacje, zapewniającą pełny odbiór odpadów komunalnych, ale problem polega na tym, że one nie są zlokalizowane w jednym miejscu i to powoduje trudności w odniesieniu się do tego projektu uchwały. Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 2 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński powiedział, że gmina posiada instalacje w kilku miejscach, problemem jest taki, że ta instalacja nie jest w jednym miejscu. Kierując strumień odpadów na Wysypisko Kłoda, gdzie byłaby kompletna instalacja, jak to jest wymagane przepisami i to byłoby to uzasadnione. Gmina poniosła koszty, 9 mln zł i ta instalacja funkcjonuje. Zapytał, jaka jest pewność, że za kilka lat będzie zapewniony dopływ odpadów biodegradowalnych i zielonych do kompostowni w Spółce GWDA, czy będzie ona normalnie funkcjonować i będzie racjonalna, jeśli chodzi o funkcjonowanie, jeśli powstanie konkurencyjna kompostownia na Wysypisku Kłoda. Jest też kwestia w jakim trybie ta kompletna instalacja zostanie wykonana, bo na dzisiaj Wysypisko w Kłodzie jest własnością gminy, czy gmina podejmie tą inwestycje we własnym zakresie, czy przez inwestora obcego, a wtedy gmina może tracić wpływy. Uznał, że to są te aspekty, które winny być przedyskutowane przed podjęciem tej uchwały.

Prezydent Miasta Piotr Głowski powiedział, że projekt kompostowni na terenie GWDY wykonano w 2009 roku, wniosek o dofinansowanie ze środków zewnętrznych złożono w grudniu tamtego roku, umowę pożyczki podpisano we wrześniu 2010 r., wysokość pożyczki 6,5 mln zł. Zapytał, dlaczego wtedy nie wybudowano jednej instalacji łącznie na Kłodzie. Dzisiaj jest sytuacja taka, że część śmieci jedzie na Kłodę, jest sortowana, potem jedzie na składowisko GWDY, a gdy nie da się tego zutilizować, wraca na Kłodę. Powiedział, że dzięki bardzo sprawnemu Zarządowi Spółki GWDA są wypełniane wszystkie zobowiązania z zaciągniętej pożyczki w 2009 r., jest dostarczana odpowiednia ilość materiału bio, który powoduje, że zapisy związane z ochroną środowiska i wypełnianiem zobowiązań udaje się realizować. Stwierdził, że dzisiaj jest czytelny sygnał, że jeden RIPOK nie może być traktowany jako dwie instalacje, położone w dwóch różnych zakładach i należy podjąć działania, żeby tę sytuację uzdrowić. W projekcie uchwały jest mowa o tym, że gmina chce znaleźć partnera zewnętrznego, który to sfinansuje, gmina będzie posiadać rzecz niezwykle cenną tj dokumenty. Zwracając uwagę na zagrożenia powiedział, że w przypadku kiedy ta instalacja nie zostanie utworzona może być podjęta decyzja, że należy zawozić śmieci do najbliższej istniejącej. Żadna z tych, zapisanych w wojewódzkim planie, właściwie nie istnieje, jedna stacja jest zapisana w okolicy Złotowa, jedna w Kamionce i w rejonie Wągrowca. Gmina przeprowadziła cały system działań, które zmierzają do tego, by w pewnym momencie ktoś, spoza gminy, nie decydował o ruchu tego strumienia śmieci. Powstał Związek Międzygminny, który wybrał operatora, ma on wskazaną instalację, jest ona zapisana jako zastępcza, a winna być wpisana do dokumentów końcowych, które Sejmik, prawdopodobnie, w najbliższym czasie, będzie nowelizował. Stwierdził, że jest jeszcze drugie zagrożenie, związane z samym Wysypiskiem, bo trzeba pamiętać, że gdyby była taka sytuacja, że powstaje spalarnia w Poznaniu i tam muszą być zawożone śmieci, to jest jeszcze Kłoda, którą należy utrzymywać, a do której nie będzie dowożonych śmieci, które dają pieniądze na utrzymanie, a więc będą tylko koszty, nie będzie strony przychodowej. Uznał, iż z punktu widzenia każdego z mieszkańców jest zrobienie tego jak najszybciej, a uchwała daje szansę na podjęcie poszukiwań partnerów zewnętrznych, którzy będą tą częścią finansującą.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że ustawa o gospodarce śmieciami została uchwalona w roku 2012, plan wojewódzki został podjęty w sierpniu 2012 r., w 2008, 2009, kiedy podejmowane były decyzje o lokalizacji w takich miejscach tego rodzaju urządzeń, które w jednej masie spełniałyby wymogi ustawy, ale ponieważ są w różnych miejscach, to nie spełniają tych zapisów,

podejmowane były decyzje wychodzące naprzeciw późniejszym uregulowaniom, które odbiegały od zdrowego rozsądku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Janusz Kubiak zapytał, czy upoważnienie, w związku z tymi działaniami, będzie negocjowanie między Gminami Szydłowo i Piła.

Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski odpowiedział, że są to dwa oddzielne tematy, jeden wynika ze zmiany ustawowej, która nakazuje przekształcenie zakładów budżetowych w spółki i Gmina Szydłowo tylko w tamtym procesie uczestniczy. Co do zmian ustawowych powiedział, że wówczas nie było wiedzy, ale z punktu widzenia logiki, patrząc na umiejscowienie, wiadomo było, że kompostowania jest jednym z ważnych elementów procesu odzyskiwania surowców i umiejscowienie tego kilkanaście kilometrów w jedną stronę i kilkanaście w drugą wymagało rozważenia, by zrobić to inaczej.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu – uchwała Nr XXXIX/513/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 18.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2013-2022, wraz z autopoprawką, przedstawiła Skarbnik Gminy Piła Ewelina Śługajska– druk nr 695.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta Paweł Dahlke poinformował o przyjęciu powyższego projektu uchwały przez Komisję, 4 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Uchwała, wraz z autopoprawką, została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/514/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 19.

Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Piły na 2013 rok, wraz z autopoprawką, omówiła Skarbnik Gminy Piła Ewelina Śługajska– druk nr 696.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta Paweł Dahlke poinformował o przyjęciu powyższego projektu uchwały przez Komisję, 4 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Uchwała, wraz z autopoprawką, została podjęta jednogłośnie – uchwała Nr XXXIX/515/13 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 20.

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 680.

Radny Paweł Dahlke przypomniał o wcześniej złożonej interpelacji dotyczącej wydania bajek o Pile, na którą otrzymał odpowiedź, że pieniądze na to zadanie są zabezpieczone i realizacja będzie w drugim kwartale br., zapytał, czy sprawa jest nadal aktualna i czy będzie kontynuacja.

Prezydent Miasta Piotr Głowski odpowiedział, że w tej chwili nie wie jaki jest stan konkursu, ale na pewno będzie to zrealizowane i będzie wydane.

Ad 21.

Wolne głosy, wnioski i informacje.

Radna Wiesława Sztaba, zwracając się do mieszkańców Osiedla Zamość i Osiedla Górne pogratulowała mieszkańcom Osiedla Górne powstania tam Rady Osiedla. Poinformowała, że na Zamościu nie uzyskano wymaganych 5% frekwencji, niemniej podziękowała mieszkańcom, którzy wzięli w tym udział. Stwierdziła, że powodem tak małej frekwencji jest zbyt duży obszar, który powinien być podzielony na dwie strefy.

Radna Teresa Kasior, kontynuując wypowiedź radnej Sztaby podziękowała wszystkim osobom, które działały społecznie w komisji i bardzo dużo czasu poświęciły na przeprowadzenie wyborów.

Prezydent Miasta Piotr Głowski przyłączył się do tych podziękowań, szczególnie dziękując radnym Wiesławie Sztacie i Teresie Kasior, których wkład pracy w organizację tego przedsięwzięcia był wielki. Stwierdził, że wiele osób pracowało przy tym projekcie przygotowując

wybory, nie tylko wolontariusze, ale i wielu pracowników Urzędu było zaangażowanych przez wiele dni, by wybory miały swój finał. Stwierdził, iż być może Osiedle Zamość jest w tak częstym kontakcie z radnymi, z urzędem, z prezydentem, że nie czuje potrzeby powołania kolejnego szczebla. Poinformował, jest przygotowywany specjalny portal konsultacyjny, który będzie służył mieszkańcom do codziennego kontaktu i wykorzystywania możliwości kontaktowania się, dzięki temu rady osiedla będą miały więcej możliwości działania strukturalnego.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Krzysztof Muchewicz zapytał, czy jest prawdą, że likwiduje się kasę w budynku MWiK.

Prezes MWiK Mariusz Bednarczyk potwierdził, że została podjęta decyzja o likwidacji punktu kasowego przy ul. Chopina z uwagi na to, że maleje ilość osób, które w ten sposób regulują należności. Po dokonaniu rozeznania Spółka podpisała umowę z Bankiem PKO BP, który posiada największą ilość punktów w mieście, w tej chwili jest to pięć punktów, a będzie prawdopodobnie szósty punkt, oraz są dwie agencje. Ponadto umowa przewiduje, że te należności będą regulowane bez żadnych dodatkowych opłat ze strony klientów wpłacających gotówkę.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Krzysztof Muchewicz poinformował o piśmie Rady Osiedla Koszyce, skierowanym do Energetyki, w którym chodzi o przyłącze do sieci ciepłej. W odpowiedzi uwidocznione są koszty tego przedsięwzięcia, które radny określił jako dość wysokie. Zapytał, czy Miejska Energetyka Ciepła nie powinna pozyskać środków z funduszy unijnych, aby z tych środków zainstalować te instalacje.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Mieczysław Karpiński wystąpił do prezydenta z prośbą o interwencję w sprawie wywozu odpadów, gdzie jest ustalony grafik wywozu odpadów, ale są sygnały od mieszkańców, że tego typu wywóz nie jest prowadzony zgodnie z grafikiem.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak stwierdził, że nie można powiedzieć, że koszt przyłącza jednego domku to jest 12 czy 15 tysięcy, bo koszt przyłącza jest do 3 tysięcy i zależy od długości przyłącza, a koszt zakupu pieca, który w domu ma funkcjonować, jest sprawą właściciela.

Radny Jacek Bogusławski stwierdził, iż też otrzymał to pismo i uznał, że tego typu sprawy powinien załatwiać prezydent, bo sprawa ta nie dotyczy tylko jednego osiedla.

Prezydent Miasta Piotr Głowski przypomniał, że inicjatywy Urzędu Miasta są prowadzone działania w ramach programu KAWKA, który miał umożliwić dużo tańsze wymiany źródeł zasilających domy w ciepło, a więc polityka w tym zakresie jest prowadzona bardzo aktywnie. Te działania dotyczą nie tylko jednego osiedla, ale wielu osiedli. Co do działalności Rady Osiedla Koszyce stwierdził, że jest tam dosyć dużo zastrzeżeń, była tam przeprowadzona kontrola związana z nadużywaniem kompetencji przekazanych radom osiedla, a jednym z elementów jest występowanie do innych podmiotów, z pominięciem drogi, która powinna być zachowana. Jako przykład podał wystosowane pismo przez Radę Osiedla Koszyce do Generalnej Dyrekcji nakazujące wyremontowanie chodnika po lewej stronie, gdy np. gmina uważa, że należy wyremontować chodnik po prawej stronie.

Radny Leszek Łado poinformował o obchodach związanych z 55 leciem działalności Klubów Honorowego Dawcy Krwi dziękując wszystkim zaangażowanym w tę działalność.

Radny Paweł Dahlke pochwalił punktualność przejazdów MZK jednocześnie stwierdzając, że gorzej to wygląda jeśli chodzi o przystanki, które są brudne. Zapytał, kto odpowiada za utrzymanie przystanków i czy można spodziewać się poprawy tej sytuacji.

Radna Magdalena Zgiep – Porzucek poruszyła sprawę mieszkańca z Al. Powstańców Wielkp., który wnosi od długiego czasu o wykup wynajmowanego od wielu lat mieszkania z bonifikatą 95%. Zapytała, czy istnieje możliwość spotkania pana prezydenta lub osoby wyznaczonej z tym mieszkańcem w celu ostatecznego omówienia tej sprawy. Poinformowała, że z podobnym problemem zwrócili się mieszkańcy ul. Chojnickiej. Radna poparła prośby mieszkańców.

Prezydent Miasta Piotr Głowski powiedział, że do sprawy odniesie się po złożeniu dokumentów ponieważ trudno tutaj na konkretne pytania konkretnie odpowiedzieć. Zaapelował do mieszkańców, by sprawy wymagające interwencji, zgłaszali w sposób najprostszy, bo często, na pytanie gdzie to zostało zgłoszone, jest odpowiedź, że nigdzie, zostało zrobione zdjęcie i wrzucone do internetu. Jeżeli właściwa instytucja nie zareaguje, to jest to sygnał do działania, zawsze interwencje można

zgłosić do Straży Miejskiej, która ma obowiązek przekazywania ich dalej.

Ad 22.

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku **Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela** zamknął obrady XXXIX sesji Rady Miasta Piły.

Protokołowała

Przewodniczący Rady Miasta Piły

Urszula Głąb

Rafał Zdzierela